

EXPRESS

NIEDZIELNY ILUSTROWANY



Rok VII. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 24 MARCA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 83

**Pełna
tabela
loterii**
na str. 6-ej

Trocki spalił głowę cara w piecu na Kremlu?

LONDYN, 23 marca.

Były korespondent moskiewski wielkiego dziennika niemieckiego, „Frankfurter Zeitung”, Jer. Popow ogłasza w prasie londyńskiej niezwykle charakterystyczny szczegół z działalności Trockiego.

Było to przed 11 laty, bezpośrednio po wymordowaniu całej rodziny cara. Ponieważ w fakt tego morderstwa nie wszyscy wierzyli, więc Trocki kazał sprowadzić z Tobolska głowę cara. Przywieziono ją w zapieczętowanej wafelce i wręczono radzie bolszewickich dygnitarzy.

Na radzie tej byli obecni Lenin, Zi-

nowjew, Bucharin, Dzierżyński, Kamieniew i Peters; przewodniczył Trocki. Po stwierdzeniu i zaprotokółowaniu, że głowa istotnie należy do b. cara, na pro-

pozycję Trockiego spalono ją w jednej z sal Kremlu, w dawnej siedzibie carów.

Trocki własnoręcznie sioł z głową przyniósł i rzucił do pieca.

Łcha tajemniczego zabójstwa hr. Stolberg-Wernigerode



Hr. Christian Fryderyk Stolberg-Wernigerode przypuszczalny zabójca swego ojca.



Hrabina Eryka Stolberg-Wernigerode, małżonka zamordowanego.

Środek na grypę z turkiestańskiej rośliny stepowej

Berlin, 24 marca.

W pewnej pracowni lekarskiej w Berlinie zdołano z pewnej turkiestańskiej rośliny stepowej wydobyć nowy preparat, który ma być cudownym środkiem na grypę oraz na komplikacje wynikające z tej choroby.

Szpieg sowiecki w spódnicy

skazany przez sąd lotewski

Ryga, 24 marca.

Dzisiaj rozpatrywano w sądzie wojskowym sprawę kobiety szpiega Binzy która dostarczała materiał szpiegowski b. attache sowieckiemu Sudakowowi, oraz sekretarzowi poselstwa sowieckiego w Rydze Langemu.

Sąd skazał ją na pięć lat domu poprawy.

Rosji grozi głód

Moskwa, 24 marca.

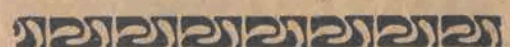
W sowieckim piśmie „Prawda” ukaż się artykuł w sprawie sytuacji gospodarczej i aprowizacyjnej. Pismo przyznaje, iż rząd sowiecki nie będzie w stanie zadość uczynić całemu zapotrzebowaniu ludności miast rosyjskich na artykuły spożywcze i wzywa wobec tego ludność do jak najdalej posuniętej oszczędności w spożywaniu tych artykułów.

— Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej przeniesiony został na emeryturę wiceprezes sądu najwyższego dr. Aleksander Mogilnicki.

Szesnastoletnie amazonki niemieckie wypowiedziały wojnę nauczycielce

Berlin, 24 marca.

Wojownicze zapędy młodych niemek wypowiedziały się w niezwykłej oryginalnej dotąd nigdzie nienotowanej formie, w wypadku, który stanowi ostatnią sensację Berlina.



Ojciec duchowy i poprzednik czerwonych carów na Kremlu—to czarny RASPUTIN.

W miejskim gimnazjum żeńskim w Lichtenrode, pod Berlinem, uczennice jednej z wyższych klas zdecydowały zorganizować atak na nielubianą nauczycielkę. W tym celu w dniu wczorajszym cała klasa napadła na nauczycielkę tę, rzucając w nią krzesłami, kałamarnicami itp. Co więcej jedna z uczennic rzuciła się na nauczycielkę z otwartym szczyrzykiem. Poturbowana nauczycielka zdołała wyskoczyć oknem i zaalarmować policję, która zaarrestowała „zbuntowane wojsko” uczennic.

Ofiarą „rewolucji” padły okna i urządzenia klasy, które zdemolowano do szczętnie.

Dwie katastrofy kolejowe w Zagłębiu 3 osób, pod Tczewem—5 rannych.

Na stacji Maczki w Zagłębiu Dąbrowskim wydarzyła się wczoraj katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą ofiarę w ludziach.

Po przybyciu pociągu pośpiesznego Kraków — Warszawa odczepiono 1 wagon z pasażerami, który miał być przyczepiony do pociągu, idącego w kierunku Dębina.

W międzyczasie przybył pociąg towarowy, który całą siłą parv najechał na stojący na szynach wagon z pasażerami.

Zderzenie było tak silne, że wagon wykołcił się i spadł z nasypu.

7 osób rannych. Pomocy udzielił lekarz kolejowy.

Druga katastrofa wydarzyła się

wczoraj na stacji Prausk pomiędzy Tczewem a Gdynią.

Motorówka z pasażerami najechała na parowóz przetokowy, manewrujący w pobliżu stacji.

Skutkiem zderzenia 5 osób odniosło rany.

Na miejsce wypadku wezwano z Tczewa lekarzy kolejowych, którzy opatrzyli rannych i połączonych pasażerów.

Hurtownia włamywaczy g.-śląskich rozsyłała z Lublina kradzione towary po całej Polsce

Katowice, 24 marca.

Dzięki wielomiesięcznym obserwacjom udało się policji unieszkodliwić bandę włamywaczy i paserów, która od dłuższego czasu grasowała nie tylko na G. Śląsku, ale mackami swojemi ogarnęła całą Polskę.

Arestowano zawodowych włamywaczy Leopolda Powidzkiego z Poznania, Józefa Borysa i Józefa Wagnera.

Ten ostatni, syn bogatego kupca w Lublinie, organizował na Śląsku kradzieże towarów, następnie zaś całe wagony kradzionych towarów ze stacji prowincjonalnych wysyłał do swego ojca w Lublinie. Tu stary Wagner wprowadzał skradzione towary do handlu, rozsyłając je po całym państwie i zacierając w ten sposób ślady.

Przeprowadzona w Lublinie rewizja wykryła u starego Wagnera tajny skład, pełny towarów, pochodzących z Górnej Śląska.

Przegrupowanie wojsk niemieckich na pograniczu Polski.

Berlin, 24 marca.

W komisji wschodnio-niemieckiej parlamentu Rzeszy omawiano wczoraj niezmiernie interesującą kwestię przegrupowania garnizonów wojskowych na terenach graniczących z Polską, przy czym demokratyczny poseł do parlamentu Ronneburg wskazał na konieczność przegrupowania wojsk z punktu widzenia ewentualnych zakłóceń na wschodzie. Garnizony wojskowe, jak twierdził poseł na terenach graniczących z Polską są przedniemi strażami Niemiec i najważniejszym oparciem dla całej akcji nie tylko politycznej lecz także kulturalnej i gospodarczej.

Ten sam poseł żądał, ażeby także i komunikacja kolejowa była podporządkowana na terenach graniczących z Polską punktem widzenia interesów Rzeszy niemieckiej. Niektórzy posłowie domagali się rozbudowy sieci kolejowej nad granicami Polski.

Bijany operator filmowy spalił 114 dzieci.

Moskwa, 24 marca.

Sledztwo w sprawie strasznego pożaru szkoły sowieckiej w Iwołczynie, o czym doniósł wczorajszy Kurjer Czerwony, gdzie wskutek zapalenia się filmu, a następnie całego budynku drewnianego spłonęło żywcem 114 dzieci wykazało, że sprawcą pożaru był operator filmowy.

Mimo, iż był zupełnie pijany, przystąpił do wyświetlania filmu, przy czym wskutek nieostrożności spowodował pożar.

Operatora aresztowano.

Okropna przesyłka pocztowa

Wilno, 24 marca.

Onegdaj niejaka Jadwiga Romanowska otrzymała przez pocztę przesyłkę, w której po rozpakowaniu znaleziono trupę pa noworodka płci męskiej. Przy trupie była kartka treści następującej: „Matka prosi o pochowanie dziecka”. Jako nada wca figurowała Celina Hutor. Po sprawdzeniu podanego przez nią miejsca zamieszkania okazało się, że podane nazwisko było fikcyjne.

Na podstawie zawiadomienia, otrzymanego od policji górnośląskiej starego Izaaka Wagnera osadzono w więzieniu.

Przez 10 lat korespondowała z niezującym synem.

Berlin, 24 marca.

W Lodzi (w amerykańskim stanie New Jersey) zmarła 72-letnia staruszka Minna Preiskel, która od 10 lat korespondowała ze swym synem, poległym podczas wielkiej wojny we Francji.

Gdy syn poległ, matka była ciężko chora i lekarz w obawie o jej życie, zabronił zakomunikowania jej tej wiadomości. Od tego czasu rodzina fałszowała listy syna, utrzymując nieszczerliwą Minne Preiskel w przekonaniu, że dziecko jej nie żyje.

Ta, która walczyła o prawa kobiet, zmarła w zapomnieniu, mając za sobą sensacyjną i bogatą przeszłość Ilekoć ją aresztowano, głodówką zmuszała władze do wypuszczenia jej na wolność

Od roku 1908 aż do 1914 nazwisko Miss Silvi Pankhurst, zmarłej w zeszłym roku, zajmowało opinię publiczną niemal całego świata.

Ta niezwykle utalentowana działaczka społeczna, stojąca na czele ruchu emancypacyjnego w Anglii starała się przy pomocy pism, petycji, i wieców masowych zdobyć dla kobiet prawa, odpowiadające przywilejom męskim, szczególnie zaś dążyła do wywalczenia dla kobiet

praw wyborczych.

Objektywny sprawozdawca musi przyznać, że Miss Pankhurst, początkowo prowadziła tę walkę przy pomocy środków parlamentarnie dozwolonych. Fałszywa jednak taktyka rządu angielskiego doprowadziła przywódczynię ruchu kobiecego do stosowania bardziej gwałtownych środków. W roku 1910, gdy „związek polityczno-społeczny kobiet angielskich liczył już kilkanaście tysięcy członkiń i posiadał bardzo zasobną kasę związkową, Miss Pankhurst stanęła na czele tego związku, głosząc zasadę, iż

czego nie da się zdobyć dobrą wolą, trzeba będzie zdobywać siłą.

Walka na śmierć i życie

Rok ten rozpoczął okres rozruchów feministycznych i ataków przeciwko wielu działaczom polityczno-społecznym angielskim. Od owej chwili rubryki gazet angielskich wypełnione zostały opisaniami ekscesów i krwawych wystąpień angielskich sufrażystek. Szczególnie krwawe było wystąpienie kobiet angielskich jesienią 1912 r., gdy parlament odrzucił dekret o przyznaniu prawa wyborczego kobietom angielskim. Miss Pankhurst wygłosiła wówczas płomienną mowę, zapowiadając nowe ataki i krwawe wystąpienia.

Prócz Miss Pankhurst w ruchu emancypacyjnym brały jeszcze udział Miss Annie Kenney i Miss Lawrence oraz ich mężowie (a więc zupełnie bez mężczyzn obejść się nie można było!)

Te trzy niewiasty opracowały szczegółowy plan wojny z przeciwnikami ruchu feministycznego. Zaczęło się od rzućania kamieni w okna sklepów londyńskich, urządzania manifestacji na ulicach i tamowania ruchu ulicznego. Słaba pleć powyrywała z ziemi słupy telegraficzne, zdemolowała urządzenia telefoniczne i uszkodziła cały szereg gmachów publicznych, a wreszcie przeszła nawet do podpalania.

W styczniu 1913 roku podpalona została willa w Richemont, należąca do Loyd Georga, ówczesnego ministra skarbu i następnego dnia Miss Pankhurst na publicznym zebraniu przyjęła na siebie całkowitą odpowiedzialność za ten czyn.

Miss Pankhurst rzekła wówczas:

— Niechaj władze policyjne nie tracą czasu na szukanie winowajców z ostatecznych zamieszek w mieście, albowiem ja osobiście biorę na siebie całkowitą odpowiedzialność za wszystko, co czynią angielskie sufrażystki. Mimo to nie obawiam się niczego. Nic mi nie można zrobić, albowiem głodówką zdolam otworzyć sobie wrota więzienne, i jeżeli mnie jutro zamkna, to pojutrze całe więzienie rozpadnie się w gruzy!

Pierwsze aresztowanie groźnej emancypantki

Oczywiście, że wkrótce wyczerpała się cierpliwość nietylko społeczeństwa, lecz również i władz rządowych, które zaostriżyły walkę z emancypantkami. Dnia 22 lutego 1913 roku prokurator Sir Charles Mathe wydał rozkaz aresztowania Miss Pankhurst. Dwóch urzędników policji kryminalnej udało się do mieszkania przywódczyni angielskiego ruchu emancypacyjnego. Miss Pankhurst przygotowywała się właśnie do tego, by udać się na wiec kobiecy do jednego z pawilonów Music-hallu, gdy na progu swego mieszkania zetknęła się z przedstawicielami policji.

— O co mnie oskarżają? — zapytała obojętnie.

— Oskarżają panią o objęcie naczelnego stanowiska w związku społeczno-politycznym kobiet, który dokonał ostatnio całego szeregu zamachów bombowych i podpaleni. Prawo angielskie wyznacza za tego rodzaju przestępstwo najwyższej 14 lat więzienia,

najmniej jednak trzy lata przymusowych robót.

Wskutek tego aresztowanie pani jest nieuniknione — odparł jeden z funkcjonariuszy.

Miss Pankhurst bez oporu udała się do gabinetu sędziego śledczego w towarzystwie funkcjonariuszy policji. Sędzia śledczy zastosował prewencyjny areszt, jednakże obrońcy Miss Pankhurst udali się za kaucją 700 funtów uwolnić Miss Pankhurst, aż do rozpoczęcia procesu. Sprawa przywódczyni ruchu emancypacyjnego wywołała w całym świecie zrozumiałe zainteresowanie.

Miss Pankhurst została skazana na trzy lata więzienia.

Po ogłoszeniu wyroku Miss Pankhurst wygłosiła płomienną przemówienie, stając po raz ostatni przed udanym się do więzienia w obronie pokrzywdzonych kobiet.

Przed gmachem sądowym odbyły się

wielkie manifestacje, którym przeskodziła policja.

Skazanie Miss Pankhurst wywołało wśród kobiet zrozumiałe ubolewanie i zarazem dało nowy asumpt do wystąpień antyrządowych.

Od pierwszego dnia Miss Pankhurst rozpoczęła głodówkę, nie przyjmując żadnego pokarmu. Jednocześnie w całym kraju rozpoczęły się wiece i zebrania

na cześć uwięzionej sufrażystki. Władze więzienne musiały siłą wprowadzać pokarm do żołądka Miss Pankhurst.

A gdy i to nie pomogło i władze zostały poważnie zaniepokojone mogącą nastąpić śmiercią Miss Pankhurst, zwolniono ją z więzienia.

Miss Pankhurst była już wyćwiczoną pod względem umiejętności głodowania.

Pierwszą swą głodówkę rozpoczęła jeszcze w roku 1908 kiedy aresztowano ją i osadzono w więzieniu za to, że wraz z innymi kobietami starała się siłą wdrzeć do pałacu premiera ministrów. Po trzech dniach zupełnego odmawiania przyjęcia pokarmów musiano ją zwolnić. W październiku tego samego roku aresztowano ją ponownie za ostre wystąpienie przeciwko rządowi. Skazano ją wówczas na trzy miesiące, po tygodniu jednak musiano ją wypuścić z więzienia.

We wrześniu 1910 r. aresztowano ją wraz z innymi niewiastami za „zamach na premiera”. Obawiając się jednak kompromitacji, nie wytoczono przeciwko nim skargi sądowej i wszystkie niewiasty zwolniono.

Głód rałował ją z więzienia

W marcu 1912 roku Miss Pankhurst wraz ze 140 innymi kobietami rozbiła mnóstwo szyb sklepowych na ulicach. Naczelny prokurator ówczesny zaznaczył w swej skardze sądowej, że wprawdzie tego rodzaju czyny bohaterkie wśród kobiet są bardzo oryginalne, lecz mimo to nie mogą uść bezkarnie.

Miss Pankhurst wniosła wówczas ręce do góry i zawołała patetycznie:

— Niechaj Bóg ma nas w swej opiece, gdyż walczymy o słuszną sprawę!

— Oczywiście — zareplikował prokurator — wystąpienia pani są bardzo pożyteczne, szczególnie dla fabrykantów szkła.

Skazano ją wówczas na dwa miesiące więzienia. Zwolniono ją jednak po dwóch dniach ze względu na słaby organizm i rozpoczęła głodówkę.

Po wielu innych zasadzeniach skazano ją na wspomniane już wyżej trzy lata, z których właściwie przesiedziała Miss Pankhurst tylko trzy tygodnie. Po wyjściu na wolność Miss Pankhurst odbyła propagandowe „tournee” po Ameryce.

Gdy w roku 1913 wróciła z powrotem do Londynu, już na dworcu aresztowano ją, gdyż władze doszły prawdopodobnie do wniosku, że pobyt w Ameryce bardzo dodatnio wpłynął na zdrowie Miss Pankhurst, która mogłaby teraz odsiedzieć dawną karę. Rozpoczęła się więc na nowo ta sama gra. Areszt, głodówka, choroba, wypuszczenie na wolność, znowu areszt, znowu głodówka i t. d.

Miss Pankhurst wskutek tych ciągłych przejść strasznie zmizerniała.

Przyczyniło się do tego nie tyle siedzenie w więzieniu, ile nie przyjmowanie pokarmów.

Ostatnie zwycięstwo i śmierć

W roku 1914 na krótko przed wybuchem wojny Miss Sylvia Pankhurst odniosła ostatnie zwycięstwo nad rządem angielskim. Dnia 19 lipca tegoż roku Miss Pankhurst udała się do ówczesnego premiera Aspuita celem przeprowadzenia z nim rozmowy. Oświadczonej jej jednak, że premier obecnie nie może udzielić audiencji. Miss Pankhurst nie namysłając się długo zainstalowała się przed głównym wejściem do pałacu premiera. Przyniesiono jej poduszki i kołdrę, a siostra miłosierdzia i lekarka dotrzymywały jej towarzystwa. Policja nie interwenjowała, rozganiała tylko zbierające się przed pałacem premjera grupy sufrażystek. Obraz umierającej z głodu bohaterki przed pałacem premiera wzruszył serce Aspuita i w jego imieniu odbył konferencję z Miss Pankhurst jego sekretarz osobisty, który rzyrzeki, że premier przyjmie Miss Pankhurst następnego dnia o godzinie 12-ej.

Wkrótce potem rozpoczęła się krwawa wojna i Sylvia Pankhurst przeszła w zapomnienie. W ubiegłym roku ta nieustrudzona działaczka zmarła w swym domu w Hyde-Parku, oczywiście nie odsiedziawszy dawnych kar więziennych.

Lep.

WKRÓTCE

Po kątach czai się rewolucja, trzęsie się kolos świata — złowrogo trzaskają brauningi. A nad Rosją ginącą tarczą wśród orgiastycznej bachanalji

CASINO

Rasputin i Kobiety

Temperament „gwiazd” Skandaliczna bójka dwu aktorek

Osobliwa sprawa przyjdzie niezadługo na wokandzie sądów karnych w Paryżu. Historia ta pochodzi jeszcze z dawniejszych czasów:

Panny Maigorzała Champagne i Bettina Jobert, obydwie lekarki dyplomowane, były początkowo najlepszymi przyjaciółkami; i zajmowały nawet wspólne mieszkanie. Przyjaźń skończyła się atoli tem, że pewnego pięknego wieczoru panna Champagne rzuciła się na swą koleżankę i weneckim nożem straszliwie ją poraniła. Zbrodniarkę aresztowano, ofiarę jej przewieziono do szpitala, gdzie lekarze wkrótce uratowali jej życie.

Zrazu wrogie dziś, a dawniej tak czule przyjaciółki, nie chciały dać władzom żadnych wyjaśnień. Dopiero po wielu miesiącach zdecydowała panna Champagne wyznać, że powodem zamachu na przyjaciółkę była okoliczność, że ta ostatnia wykraśla jej blankiety z jej nazwiskiem i

wystawiała recepty na kokainę, którą następnie sprzedawała. — Panna Bettina Jobert utrzymuje to samo o p. Champagne, a w aptekach znajduje się mnóstwo recept, podpisanych przez jedną i drugą.

Tymczasem anonimowe jakieś doniesienie do sądu utrzymuje zupełnie co innego. Otóż obydwie lekarki miały się podobno kochać w pewnym artyście kabaretowym jakimś hiszpanie, co doprowadziło je do zerwania przyjaźni, a w rezultacie i do amerykańskiego pojedynku. Czarną kulę wyciągnęła panna Bettina i otrzymała od swej rywalki zwłokę 3-miesięczną. Ponieważ jednak mimo upłyńnięcia terminu panna Bettini nie spieszyło się wcale z podróżą na drugi świat — chciała panna Champagne wpłynąć na decyzję jej, przy pomocy noża weneckiego.

Panna Champagne odpowie za zamach morderczy przed sądem.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)
przeprowadził się na
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. I piętro,
tel. 64-21 przyjmuje od 12.30 do 2-ej

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów reprodukcyjnych
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
WYDAWNICZE WYKONYWANA

Kisze
R. DORKENHAGEN
Tel. 11-72
Błódz 100

Place sportowe i ogrody zabaw

powinien stworzyć magistrat dla biednej młodzieży robotniczej
Skoro mamy teatr miejski i kinematograf miejski--dlaczego nie możemy mieć miejskiego placu sportowego i miejskiego ogrodu zabaw?

Wielki apel „Expressu” do łódzkich władz miejskich

Łódź, 24 marca.

W wywiadzie, udzielonym „Republice” przed kilku dniami, jeden z opiekunów przy sądzie dla nieletnich oświadczył, że bardzo wielu nieletnich zasiada na ławie oskarżonych dzięki sportowi.

Niektórzy bowiem kradną pieniądze, by przejechać się rowerem, by pójść na ślizgawkę, by zabawić się pożytecznie. Czy jest to wina sportu, że tak przyciąga do siebie masy młodzieży? Wina?... Raczej zasługa!...

Wychowanie fizyczne młodzieży zajmuje dziś w programach nauczania jedno z pierwszych miejsc. Cwiczyli specjaliści instruktorów. Towarzystwa sportowe cieszą się wśród społeczeństwa ogromną popularnością. Dbamy o sport, doceniajmy jego wartość i agitujemy młodzież na rzecz kultury ciała.

Nie drażnić ambicji dziecięcej!...

A więc sport sam przez się nie jest grzechem. Jeżeli niektórzy wychowankowie karnych zakładów zбочyli z prostej drogi życia dzięki sportowi, to nie znaczy to, iż wina tkwi w sporcie.

— Nie! — wina szukać należy wśród tych właśnie, którzy nie doceniają wartości sportu, którzy nie troszczą się o to, żeby dostarczyć dzieciom robotniczym godziwej, sportowej rozrywki.

Dajcie im cyklodrom, na którym mogliby przejechać się rowerami, dajcie im boisko, na którym mogliby wyładować swą „nożną” energię, dajcie im wreszcie ogród do zabaw i gier, a przekonacie się, że znikną wypadki tego rodzaju, iż uczeń szkoły powszechnej kradnie pieniądze u rodziców lub sąsiadów po to, aby przejechać się na rowerze.

Inni jada, dlaczego on nie mógłby się przejechać?...

Dziecinna ambicja odgrywa tu kolosalną rolę i ambicji tej nie wolno drażnić.

Hazard rowerowy.

Pozatem na uwagę zasługują inne czynniki, związane specjalnie z pociągnięciem młodzieży łódzkiej do jazdy rowerowej.

W Łodzi mamy niewiele prywatnych cyklodromów, ale niektórzy właściciele tych placów postanowili zbożać się, doprowadzając młodzież do hazardu.

W notesie reportera.

— Z mieszkania Kuliśki Mieczysława przy ul. Ks. Skorupki Nr. 1, skradziono garderobę wartości około 200 zł.

— Z mieszkania Dieściarskiej Loti, przy ul. Podrzecznej Nr. 20 skradziono garderobę wartości 192 zł.

— Z mieszkania Czarnika Romana przy ulicy Nowo-Sikawskiej Nr. 18 skradziono różne rzeczy wartości 200 zł.

— Z firmy Blender, przy ul. Nowomiejskiej Nr. 20 skradziono 4 paczki prędy (ważące 20 kilo) wartości 300 złotych.

— Bujnowicz Jan z Lutowerska nadał w dniu 21 marca ze stacji Wierzbniaki dwa wagony świn w ilości 51 sztuk. Po przybyciu transportu do Łodzi stwierdził w rzeźni miejskiej brak 2-ch świn. Wartość skradzionych świn wynosi 700 złotych.

— Z lokalu biura opieki nad zwierzętami, mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 269 skradziono różne rzeczy wartości 750 zł.

— Ze stajni Błaszczyka Stanisława przy ulicy Napiórzkowskiego Nr. 143 skradziono uprzęż wartości 380 zł.

Czynią to w ten sposób, że za każdą zapłaconą godzinę jazdy wydają kupon. Sto takich kuponów uprawnia do otrzymania roweru. Łatwo zrozumieć jaki to hazard wywołuje wśród łatwowiernych malców. Każdy z nich stara się w jaknajkrótszym czasie zdobyć sto kuponów, by pochwalić się przed kolegami własnym rowerem. Kradnie więc pieniądze, sprzedaje książki szkolne, oszukuje, byleby zdobyć fundusze na opłacenie godzinnej jazdy. Oczywiście, że rower tego nigdy nie widzi,

albowiem właściciel cyklodromu zawsze znajdzie jakiś wykręt, by przekonać malca, że nie może jeszcze otrzymać na własność roweru.

Gdzie tkwi zło?..

Oto przyczyny, które skłaniają mniej silne pod względem moralnym jednostki do nielegalnego zdobywania pieniędzy dla celów rozrywkowych.

Czy można młodzież uchronić od tych niewłaściwych kroków?.. Przewszystkimi oczywiście należy wpłynąć na nią moralnie, uświadamiająco.

Lecz to jeszcze nie wystarczy. Należy usunąć okazję do popełniania fałszywych kroków w życiu. Taką okazją jest właśnie brak odpowiednich placów sportowych i rozrywkowych dla biednej młodzieży robotniczej, która nie ma pieniędzy na cyklodromy, ślizgawki, place tenisowe a nawet boiska footballowe.

Kto powinien podjąć inicjatywę?

Inicjatywa stworzenia podobnych placów powinna wypłynąć ze strony władz miejskich. Mamy teatr miejski i kinematograf miejski, dlaczego nie moglibyśmy mieć miejskiego placu sportowego, lub miejskiego ogrodu zabaw dla dzieci i młodzieży?!

Rozwój fizyczny młodzieży robotniczej bardziej powinien nam leżeć na sercu, niż troska o pokazanie dzieciom kiepskiego filmu na niemniej kiepskim ekranie kina oświatowego!

Magistracie łódzkiej, do dzieła!..

Zbliża się wiosna. Jest to pora roku, najbardziej nakłaniająca młodzież miejską do wyładowania energii fizycznej w formie uprawiania ćwiczeń gimnastycznych i różnego rodzaju sportów.

Należy przewidywać, że ilość powodów przywłaszczania sobie cudzej własności wśród młodocianych wielbicieli sportu wzrośnie.

Trzeba więc zczasu pomyśleć o środkach zaradczych. A środkiem najskuteczniejszym jest w tym wypadku usunięcie celu złych postępów. Dajcie młodzieży miejsce, gdzie będzie mogła zabawić się na wolnym powietrzu i wyładować swą energię fizyczną — a wówczas ilość kradzieży wśród nieletnich nie tylko się nie zwiększy, lecz nawet zmaleje.

Władze miejskie nad tą sprawą nie powinny przejść do porządku dziennego. Szczególnie dziś — w przededniu wiosny.
Bak.

Napad bandycki

Wczoraj na szosie Wieluń—Częstochowa na Antoniego Błaszczyka, powracającego wożem do domu, napadli dwaj uzbrojeni bandyci, którzy zażądali wydania pieniędzy. Błaszczyk stawiał opór bandytom. Opryskli dotkliwie go pobili i zrabowali 18 złotych, poczem zbiegli.

Poszkodowany zameldował o napadzie w policji, która wszczęła dochodzenie.

Trupa w śmietniku

W dniu wczorajszym w czasie oczyszczania śmietnika w domu przy ulicy Zgierskiej 41 znaleziono zwłoki noworodka. Trupa przesłano do prosektozjum. Władze policyjne wszczęły poszukiwanie wyrodnej matki.

Nagły zgon

W mieszkaniu przy ulicy Juliusza 35 zmarł nagle 76-letni tkacz August Krest. Wezwane pogotowie nie zdołało ustalić przyczyny nagłego zgonu.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-policyjnych.

Pies wykrył porabane zwłoki niemowlęcia w misce z popiołem

Z Warszawy donoszą:

Przed sześcioma tygodniami, zamieszkały przy ulicy Kruczej 6, inż. Nikodem Kohn przyjął nową służącą, 21-letnią Anielę Opalkę.

Dziewczyńce nic nie można było zarzucić. Obowiązki spełniała wzorowo, ku zadowoleniu domowników.

Wczoraj koło południa Anielcia gdzieś zniknęła. Po godzinnej nieobecności wróciła do kuchni błada i drżąca. Zaczęła uskarżać się na ból nogi, wreszcie padła na łóżko i zemdląca.

Zaniepokojony inżynierostwo wezwali pogotowie. Lekarz, nie wdając się w szczegóły wypadku, przewiózł chora do kliniki św. Zofii.

W chwili potem, foksterjer „Kada” pobiegła ku drzwiom kuchennym, wsunęła nosek w szparę i przeraźliwie zawyła.

Zaniepokojony inżynier nacisnął klamkę. „Kada” rzuciła się naprzód jak szalona, skoczyła ku misce z popiołem i przywarła tuż obok na posadzce.

Z miski sterczała rączka niemowlęcia.

Domownicy uciekli z kuchni. Zatelefonowano do 13-go komisariatu.

Ogłędzinami misy zajął się kierownik działu sądowego, st. przodownik Sroczyński. Pod warstwą popiołu znalazł odrąbaną główkę noworodka, rączki i tułów. Co się stało z nożkami — niewiadomo. Poszukiwania w zakamarkach podwórza nie dały wyników.

Stan Anielci Opalki jest dość ciężki. Z polecenia władz, w szpitalu czuwa policjant.

Porabane zwłoki dziecka odesłano do prosektozjum.

WEZWANIE.

Pan, który wczoraj o godz. 10 rano wymienił 200 dolarów w Kantorze Wymiany Samuel Weinberg, Łódź Piotrkowska 58 proszony jest o natychmiastowe zgłoszenie się do kantoru. W razie niezgłoszenia się sprawę skieruję do prokuratora.

Kasjer (—) J. WASSERMAN, Łódź, Lipowa 68.

SPLENDID

Dzisiaj i dni następnych.

Król Karnawału

Największy tegoroczny film wytwórni „NORDISK”.

W rolach głównych:

ELGA BRINK Gabriel Gabrio

Bogata i efektowna wystawa!

Kapitałne kreacje!

Olśniewający karnawał!

Nadzwyczajna gra!

Ilustracja muz. pod bat. A. Czudnowskiego.

Pocz. o g. 12-ej.

Pocz. o g. 12-ej.

Od godziny 12 do godziny 3-ej
cena wszystkich miejsc

50 gr. i 1 zł.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW
TECHNICZNYCH.
PLANÓW BUDOWLANYCH
na papierach świątecznych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH
i OZALIDOWYCH
wykonywana
ZAKŁAD KLISZ
REKLAMOWY
R. Borkenhager
Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

Przez monokl.

Humor niedzielny

Pewien Amerykanin odbywający podróż luksusowym autem, przybył do maleńkiej wioski Indyjskiej. Wokół auta zebrała się ciska ciekawych tubylców.

— „No, co, dzieci, takiego wózka toście jeszcze nie widzieli?”

— „Wózka, dobre sobie, czy pan sądzi, że nie wiemy, że to jest 7-ło osobowy Cadillac, 8-ło cylindrowy, model 26, z czterokołowym hamulcem i oponami Dunlopa?”

**

— Słuchaj, Arturku, rzecze szczęśliwa narzeczona. — Pomyśl sobie, ojciec w dniu ślubu da nam 20.000.

— Śwlećnie, to pobieramy się wobec tego o 12-ej, zamiast o 1-ej.

— Dlaczego?

— O tej zamykają banki!

**

Artur zaprasza pewną młodą i elegancką damę.

— Czy nie zechciałaby pani wieczór ten mi poświęcić? Pójdziemy do kina. Bardzo interesujący program z Gretą Garbo.

— Mogę, ale — warunek: tylko jeśli pan będzie zupełnie, ale to absolutnie — grzeczny.

— Oczywiście, jakżeż mógłoby być inaczej, przecież za nami siedzą ludzie!

— No, jeśli o to chodzi, to możemy sięść w ostatnim rzędzie.

**

— Czyś nie spotykał przypadkiem w ostatnich czasach Artura?

— Nie, od dwóch miesięcy go nie widziałem.

— No, to jeśli go znówu przypadkiem spotkasz, przypomnij mu, że jest ze mną zaręczony.

**

Artur przychodzi do dentysty.

— Panie doktorze, pan ogłasza, bezbolesne wyciąganie zębów, a każe pan płacić 5 zł. Czy to nie boli?

**

Artur żegna się przed wyjazdem ze swoją narzeczoną, która, tonąc w łzach, nie chce go wypuścić z objęć.

— Przyczeknij mi ukochany, że z każdego miasta będziesz do mnie pisał.

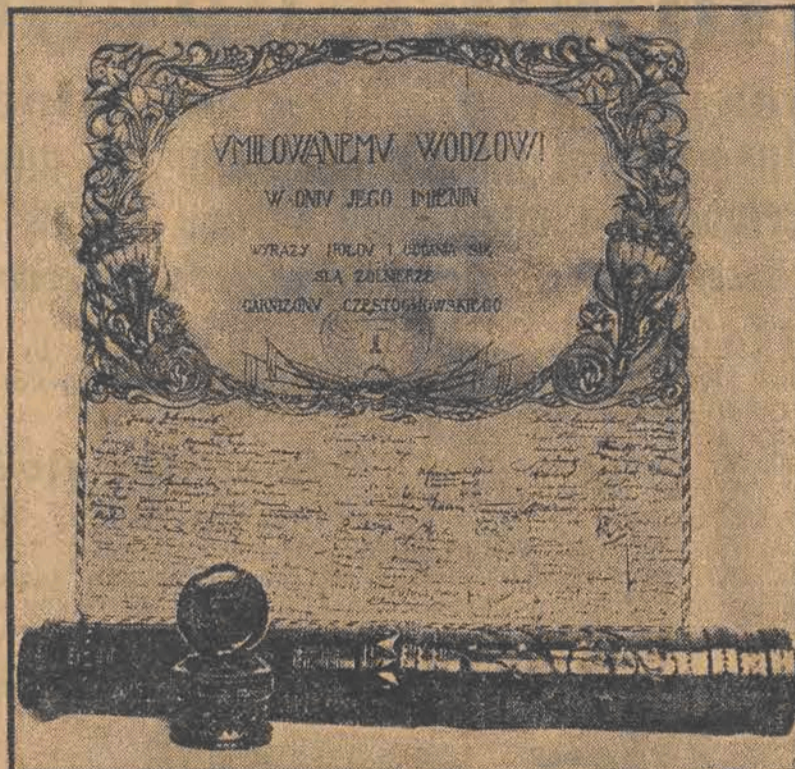
— Powiedz mi, jedyna, czy tak bardzo mnie kochasz, czy też zbierasz znaczki pocztowe? Oh!

Halo! Tu radio!..

NIEDZIELA.

10.15 — Transmisja nabożeństwa z katedry wileńskiej. 11.56 — Sygnal czasu, hejnał marjaćki, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 Transmisja poranku symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. 14.00 — Pogadanka dla go spodni wiejskich — wygl. p. Marja Karcewska. 14.20 — Odczyt p. t. „Budowa uli”, odczyt I — wygl. p. K. Bajorek. 14.40 — Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” — wygl. dyr. S. Miedrzycki. 15.00 — Komunikat meteorologiczny. 15.15 — Koncert z Filharmonii warszawskiej. 17.50 — Odczyt p. t. „Mickiewicz” — odczyt II-gi — wygl. dr. Konrad Górski. 17.55 — „Z przeżyć i dziejów narodu” — 18.20 — Audycja ludowa literacko-muzyczna, poświęcona A. Asnykowi. 19.00 — Rozmaitości. 19.20 — Odczyt p. t. „Żalona historia żubra i jego towarzyszy” — wygl. dr. Stan. Gumiński. 19.45 — 19.55 — Komunikaty. 20.00 — „Rozrywki umysłowe” — por. Cyrjan Jabłonowski. 20.30 — Koncert wieczorny. 21.00 — Kwadrans literacki: p. Tad. Bocheński odczyta fragment z „Placówki” Prusa. 21.15 — Dalszy ciąg koncertu. 22.00 — Komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny i sportowy

Z imienia Marszałka Piłsudskiego



Adres garnizonu częstochowskiego.

O wszystkim potrochu...

Ostrożnie z myciem okien i wietrzeniem garderoby na balkonach. — Urzędnicy nie powinni przyjmować wizyt prywatnych podczas urzędowania. — Nie wolno sprzedawać sacharyny bez recepty. — Pojedynków już nie będzie!

Łódź, 24 marca.

Rozpoczął się już okres przedświąteczny, przy tej okazji należałoby więc zwrócić uwagę na dwie rzeczy: mycie okien i rozwieszanie garderoby na balkonach.

Mycie okien w okresie przedświątecznym połączone jest zazwyczaj z nieszczęśliwymi wypadkami, których można uniknąć.

Co do wietrzenia garderoby na balkonach należałoby również zalecić wielką ostrożność, albowiem w okresie przedświątecznym działalność złodziei wzmagają się.

Nawet najdalej zamknięty balkon nie daje całkowitej pewności, albowiem złodzieje mają różne sposoby ściągania garderoby z balkonów bez otwierania drzwi.

Prezydium warszawskiego magistratu wydało okólnik do urzędników miejskich w sprawie przyjęć. Okólnik zwraca uwagę, że nie jest wskazane przyjmowanie wizyt prywatnych w czasie urzędowania, gdyż przeszkadza to w normalnej pracy.

Dobrze byłoby, gdyby prezydium magistratu łódzkiego zechciało pójść w ślady magistratu stołecznego i wydać okólnik tej samej treści.

Możeby się to przyczyniło do szybszego załatwienia interesantów.

Apteki łódzkie otrzymały okólnik departamentu zdrowia M.S.W., w myśl którego sprzedaż sacharyny może być dokonywana wyłącznie na podstawie recept lekarskich.

przyczem w receptce musi być nadmienione, że sacharyna przeznaczona jest dla chorych na cukrzycę.

W Warszawie zorganizowała się liga reformy postępowania honorowego. Pretektorat nad ligą objął prezes sądu najwyższego p. Leon Supiński. Liga rozwinięta bardzo energiczną działalność.

Miejmy nadzieję, że dzięki reformom ligi zniknie szereg konwencjonalnych, idiotycznych praw honorowych a w pierwszym rzędzie — pojedynkomanja.



Używaj

tylko anodówkę

BATRA

a będziesz zadowolony.

Fabryka Elementów i Baterij „Batra”, Poznań.

Proces Erdeli'ego
atrakcje amerykańskich
varieté-teatrów

W swoim czasie „Express” donosił obszernie o przebiegu głośnego procesu Erdeli'ego w Budapeszcie, oskarżonego o zabójstwo żony. Obecnie donoszą z Budapesztu, że dr. Gal obrońca Erdeli'ego, (który jak wiadomo — skazany został na wieloletnie ciężkie więzienie) otrzymał z Ameryki propozycję, aby tam, w szeregu wielkich varieté-teatrów opowiadał ze sceny o przebiegu procesu.

Propozycję tę uczynił adwokatowi amerykański związek impresariów, widać widocznie w „występach” adwokata dobry interes. Dr. Gal ma otrzymywać — oprócz zwrotu kosztów podróży — 1000 dolarów za każdy wieczór...

Kongres aktorów
niemieckich

szuka lekarstwa na poprawę bytu...

W Berlinie odbywa się obecnie wielki kongres członków wszechniemieckiego związku aktorów. Celem kongresu jest poprawa warunków materialnych aktora niemieckiego. Warunki te już od szeregu lat są wręcz — opłakane...

W związku ze złym stanem materialnym znajduje się również bezrobocie, przybierające wśród aktorstwa niemieckiego coraz bardziej na sile. Przyczyna tego jest nadmierny napływ młodych sił, garnących się masowo ku scenie.

Obrazy kongresu toczą się przeważnie dookoła problemu, jak zmniejszyć ilość aktorów. Jeden z odnośnych wniosków brzmi, że należałoby umożliwić wielu początkującym dopiero aktorom porzucenie teatru przez dostarczenie im pracy z innych dziedzin życia...

Wystawa teatralna
w Paryżu.

W Paryżu otwarto w tych dniach wystawę pod nazwą: „Teatr francuski na przełomie XVII i XVIII stulecia”. Wystawa — zakrojona na dużą skalę — zawiera wszelkiego rodzaju eksponaty, dotyczące teatru francuskiego w tak ciekawym okresie jego rozwoju, jak powyższy.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj niedziela, dwa przedstawienia: o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych ostatnie po wtorenie „Hinkemana” z A. Sochą.

Wieczorem dziś, we wtorek i we środę przyjęta gorąco przez publiczność na wczorajszej premierze wyborna komedia M. Hemera „Dwa panowie B”, co najważniejsze — dla zwłazków.

Czwartek, piątek i sobota, tak w Teatrze Miejskim, jak i w Kameralnym przedstawienia zawieszono.

Przechodząc przez ulice
rozejrzyj się uważnie unik-
niesz kalectwa i śmierci.

Dzisiaj i dni następnych.

CASINO

Muzyka pod dyrykcją L. KANTORA.
Początek o godzinie 12-ej w poł.

Fascynujący salonowy film o błękitnym ptaku, którego życie było jedną wielką wyrafinowaną intrygą i jedną wielką awanturą miłosną

W roli głównej bożyszcze tłumy

AMANT

RUDOLF

VALENTINO

niedawno odnaleziony szlagier ekranowy, w którym geniusz nieśmiertelnego Valentina jaśnieje jak słońce całą pełnią blasków i potęgi odtwórczej.

Od godz. 12-ej do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Kura i kogucik

Smutna bajka odegrana przez ludzi

Znana jest bajka o kurce, która się udławiła, a kogucik pobiegł po wodę do rzeki i opowiedział jej raz historię tego niezczęścia...

Dzik odsyła kogucika po żołądz do dębca, któremu on opowiada swoje żale już trzy razy itd., aż kurka zdechła.

Otóż taką nieskończoną historię w dosłownie takich samych słowach, przygotował do opowiadania naiwnym w Berlinie pewien pan poważny w czarnych okularach...

Do tego biura zgłosił się pewien młodzieniec, a poważny pan, wysłuchawszy go, oświadczył, że właśnie ma dla niego kandydatkę...

Przedtem jednakże poważny pan oświadczył, że należy mu się po 300 marek od osoby. Piękna pani bez wahania otworzyła torebkę...

Jednak podczas obiadu piękna pani ze...

lżami w oczach pokazała mu „list od rodziny” otrzymany z Ameryki...

W parę dni potem jeden z przyjaciół młodzieńca zrobił mu zwierzenie. Poważny pan w okularach ogłosił, że piękna dziewczynka, 300 marek od osoby...

A byłby wysłuchał czterokrotnie gdyby nie to, że „piękna dziewczynka”, która okazała się współniczką oszusta...

CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY”

Omal nie ścięto głowy zupełnie niewinnemu człowiekowi

Przed kilku dniami aresztowano we Francji dzikiego bandytę, niejakiego Clarisse, a badanie jego przeszłości doprowadziło do stwierdzenia przerażającego faktu...

Rzecz się tak miała: Jeden z mieszkańców miejscowości Vitry, niejaki Schaeffer miał wiele kłopotów ze swoim szwagrem Andrzejem Remy, człowiekiem o słabym charakterze...

Schaeffer wpadł na pomysł, aby Remygo zastraszyć policją. Poszedł więc do swego znajomego, aby wezwał do siebie Remygo i zmył mu porządnie głowę...

W zamyśleniu więc rzucił Remyemu pytanie, czy nie był w Orconte? Remy zaprzeczył, ale zmieszał się tem nagłym posądzeniem...

W Chalons Remy przyznał się do...

wszystkiego, że po pijanemu przebył 16 kilometrów do Arconte piechotą i 16 z wrotem, a staruszkę zamordował uderzeniami pięści.

Dopiero kiedy się dowiedział, że nie należy do policji przyznał się mu, że w Orconte nigdy nie był, że w dniu zbrodni jadł kolację u jednego z znajomych...

— Bo mnie policja błagała o to i groziła, że w przeciwnym razie zamknie mnie w zakładzie poprawczym!

W ciągu dalszych badań, wskazany przez Remygo mieszkaniec Vitry potwierdził, że Remy istotnie był u niego na kolacji i pozostał na nocleg...

Jednak przyznanie się Remygo istniało, innego sprawcy nie było, proces musiał się odbyć, a obywateli, powołani na sędziów przysięgłych, tak sobie wzięli do serca otrzymaną właśnie przyganę...

Dopiero teraz, w dwa lata po procesie, a w półtrzecia roku po zbrodni w Orconte, aresztowanemu bandycie Clarisse udowodniono, że to on był mordercą staruszki, a Clarisse przyznał się do tej zbrodni...

W SPLENDIDZIE

KRÓTKIE

Jesteś kochanką

lubieżnego satrapy, jemu poświęcasz ciało i duszę, mnie zaś okłamujesz i zwodzisz.

ŻAR MIŁOŚCI

(GRETA GARBO i CONRAD NAGEL)

Andrzej Radecki.

SZATAN HAZARDU

Łódzka powieść sensacyjna.

50)

Równocześnie Gołab, naprawdę doskonały tancerz, otrzymał stanowisko tancerza w pobliskiej restauracji przy teatryku...

Odtąd poczęły płynąć samotne dni Zosi, gdyż Jadzia i Gołab stale zajęci byli próbami lub wizytami, Gul zaś pracował za trzech na wymówionej posadzie...

Zosia próbowała za radą gospodyni zająć się robotami ręcznymi, w tej dziedzinie jednak panowała tak szalona konkurencja...

Fundusze Zosi, mimo zarobków Gula, szybko się wyczerpywały, zaś Jadzia i Gołab mimo otrzymania pensji o zwrocie...

— Berti! Może naszyjnik gdzieś sprzedamy luz zastawimy? Gul spojrział zdumionymi oczyma...

— Zosiu! Czyżby już tak klepsko z nami było? Chyba rozumiesz na co się w...

takim wypadku narażamy? — spytał Albert, który nigdy nie potrafił rachować groszy, nie potrafił żyć z ołówkiem w ręku i teraz zdawało mu się, że jego zarobki wystarczają na opędzenie wszelkich kosztów związanych z drogiem robytem w Berlinie...

— Włóżcie sobie te przeklęte perły wogóle zabierali ze sobą? — spytała Zosia z wyrzutem.

— Zaczekaj! Na wszystko przyjdzie czas, ale narazie musimy wytrwać! — zawołał Gul, obejmując czule Zosię.

— Dobrze, Bertuś, ale co będzie dalej? — pytała Zosia, a lzy ciekły jej po policzkach.

— E! Mażesz się jak dziecko, wstydź się, zawsze dodawałaś mi otuchy, a tu naraz — powiedział Gul, lecz po chwili jakby żałując ostrego tonu dodał: — Zosieńko, moja kochana, niejmanie czego rozpaczaj, mam pewne widoki ale narazie wole o tem nie mówić...

— Zosia otarła lzy i spojrzała zule na Berta.

Niezwykła gazeta

wielkości 6 metrów kwadratowych

Prezydent Meksyku, który pragnie, by jego słowa dotarły do mas, postanowił posługiwać się w tym celu tak zwaną gazetą ścienną...

Aby na gazetę tę zwrócić uwagę jaknajliczniejszych mas ludzkich, postanowiono wydawać ją w olbrzymim formacie — największym bodaj na całej kuli ziemskiej...

ność przed takimi namiętnościami, jak pijaństwo itp., Zawierza ona będzie również artykuły o literaturze, muzyce i sporcie...

Władze liczą i na to, że niejedyn obywatel, pragnąc dowiedzieć się, co też w tej gazecie „stoi”, zdobędzie się na odwagę i zacznie się uczyć sztuki czytania...

— Być może, jestem rozstrojona, ale wierzej mi, całymi dniami siedzę sama, a wówczas takie przeróżne myśli przychodzą do głowy...

— Tesknisz? — spytał Gul, znający dokładnie psychikę Zosi.

— Nie, ach nie, tylko taki jakiś dziwny niepokój dławi mi serce.

— Bo też nie powinnaś stać tkwąc w domu, musisz wyjść na miasto, obejrzeć, tyle tu nowego, ciekawego — zachęcał Gul Zosię — przecież Jadzia nieraz ci proponował.

— Bert! Wypraszam sobie tego rodzaju propozycje. Fatalny zbieg okoliczności połączył nas z tymi ludźmi, ale chyba nie sądzisz, abym mogła z nimi nawiązywać jakikolwiek kontakt...

— Przesady — odpowiedział zrażony Gul.

— Wybacz, to nie są przesady. Nie potrafiłam wyjść z domu, aby zostać przyjaciółką panny Mazanek — zawołała wzburzona Zosia.

— Nie uciekałaś, nikt cię w domu nie trzymał — miał już Gul złośliwą odpowiedź na języku, ale na szczęście w porę się pohamował.

— Nie buntuj się sama, Zosiu, nie wyolbrzymiaj swego nieszczęścia, w ten sposób i mnie wytrącasz z równowagi, a wiesz, że mnie niewiele potrzeba, aby stracić panowanie nad sobą — prosił łagodnie Gul.

— Bertuś, mnie żal i ciebie i mnie, przecież ty przezemnie cierpisz — odpowiedziała Zosia, gładząc dłoń Alberta.

— Zostawmy te rzeczy, Zosiu, pozostawmy wspomnienia i rozmyślenia. Tu w tem amerykańskim mieście rękę czas na sentymenty i westchnienia, trzeba walczyć, trzeba zapomnieć o wczorajszym, trzeba żyć dniem dzisiejszym, nadszedła za resztą i uważać, aby się nie wyprzedzić i nie zdeptali, nie wyśmiali — szili się na stanowczy ton Gul.

— Już dobrze, dobrze, Bertuś, nie będę narzekała — obiecała Zosia.

— A o perłach nie myśl narazie, jeszcze czas przyjdzie na nie — dodał Albert.

Gazety łódzkie i warszawskie przychodziły do Berlina na nazwisko jednego z zaufanych znajomych Gołaba, który najintensywniej interesował się losem dzielnego Olesia, uwięzionego „Kołosa” i wlaź jeszcze przebywającego w szpitalu Felsza...

— Oleś! Też mi ważna persona — odpowiadała Jadzia, której nadskakiwanie rozmaitych wypraczonych dzwunów berlińskich zupełnie przewróciło w głowie.

Młoda, przystojna, zgrabna tancerka, o przedndnych nożkach i wiewiennych kształtach przypadała do gustu od razu samemu dyrektorowi, reżyserowi, kilku kolegom, no i całej falandze zamocnych „mecenatów sztuki” którzy lubili bawić się na przedmieściu, gdzie były rniej narażeni na niepowolne kontrole bliższych lub dalszych członków rodziny.

Choroby płucne są uleczalne



Gruźlica płuc. Suchoty. Kaszel. Suchy kaszel śluzowy. Nocne poty. Katar oskrzeli. Katar krtani. Zalęgnięcie. Krwotok gwałtowny. Krwopłucie. Cieżkość. Rzęzenie astmatyczne. Klucze w boku i t. d. są uleczalne. Już tysiące osób zostało wyleczonych. Proszę zadać mojej ksząłki p. t.

„Nowy system odżywczy”

który już wielu uratował. Ten system może być zastosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczanie choroby. Waga ciała zwiększa się, a stopniowo zwapnienie kości clerplenia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczeto kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moja ksząłka, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony, i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSOB ODŻYWIANIA

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z ksząłki doświadczonego lekarza. Ksząłka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc.

Mój adres:

GEORG FULGNER, Berlin. — Neukölln Ringbahnstrasse Nr. 24.
Oddział 644.

Pełna tabela wygranych

szesnastego dnia ciągnięcia 5-tej klasy 18-tej loterii państwowej.

25.000 zł. wygrał nr. 118467.	98 924 98 64023 126 326 46 424 523 68 612 845 92 937 89.
Po 10.000 zł. wygrały n-ry: 21489 86786.	65025 51 82 113 40 60 93 225 303 483 619 46 69 845 69 82 912 66010 51 344 417 657 100 100 66 831 59 98 67044 270 304 438 49 67 83 533 647 501 68003 11 135 228 31 404 59 65 501 83 86 513 45 76 759 866 79 925 69 102 83 86 613 45 76 759 866 70 925 69002 64 74 248 73 317 22 62 498 522 85 89.
Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 37534 141765.	70123 299 63 430 92 662 66 71 88 854 92 926 69 71100 83 376 549 81 92 698 747 831 971 72010 227 28 516 604 17 50 63 763 972 83 73135 294 303 80 415 703 932 74136 223 83 512 765 816 939.
Po 3.000 wygrały n-ry: 30221 51526 51760 70638 74703 90599.	75230 50 68 355 401 17 507 65 698 722 871 76130 60 295 99 401 49 612 72 862 913 77220 426 500 33 78 623 59 86 867 905 87 78121 86 92 327 458 69 545 660 768 98 886 79094 249 365 671 841 84.
Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 7332 99731 106801 115603 166928 169613.	8393 409 85 533 729 816 918 81080 110 12 466 553 642 78 793 820 333 192 301 10 57 62 435 37 66 71 84 555 72 786 83155 215 316 417 95 500 23 616 908 84233 43 422 632 700 978.
Po 1.000 zł. wygrały numery: 6537 12283 17203 18146 47834 74177 84630 90134 97468 111418 113181 119395 124131 135436 136220 162788 174753.	85064 100 1 200 406 620 25 41 62 705 840 63 953 86005 51 204 471 505 31 73 699 714 70 79 98 848 61 913 25 87029 107 204 22 339 68 539 41 54 663 771 78 947 88113 22 430 614 712 840 957 97 99 89024 170 220 32 370 462 566 78 691 176 831 84 929.
Po 600 zł. wygrały n-ry: 3167 5272 6249 13798 15658 15782 17928 21429 24606 25362 25792 28878 30704 31652 48963 51951 60979 73702 73797 79298 81239 89793 110667 129774 142872 148934 163813 166954.	90108 29 290 98 336 49 426 534 95 824 42 925 91029 44 119 204 31 349 403 20 514 38 635 57 96 99 766 90 855 65 70 995 92018 21 115 58 66 240 480 758 899 93336 408 561 693 712 89 844 49 72 920 80 93 94008 59 132 56 89 246 51 309 65 458 52 62 644 90 791 881 986.
Po 500 zł. wygrały n-ry: 1231 1806 2969 3295 3505 6050 6114 6258 9298 9995 11140 13940 14249 15105 15455 19521 20319 20342 21406 21865 22566 23794 24679 24846 26015 26043 26252 26509 26737 27790 28428 30272 30327 31291 31429 32558 32668 34848 36986 37387 37515 37939 38061 38950 41760 43620 43878 45787 45865 46315 50616 50968 51828 53815 55603 55711 56031 56115 57269 67424 60630 65741 67086 67611 67622 68002 69378 70231 71212 71600 72394 72846 72847 73024 75006 76136 76650 77413 77415 77760 78490 78675 83258 86673 89781 90844 93071 94437 94843 96168 96761 97692 100982 104605 109709 110295 110318 110849 114450 116996 117090 118515 121844 125565 125699 126253 127693 129137 130183 130279 133451 134702 138444 139894 139925 140937 143612 143651 144375 145651 148656 1493186 149978 151855 155636 156598 157140 158916 159390 160770 164707 165149 165960 166780 166785 167203 167288 170985 171637 173938.	95120 56 89 562 73 645 58 63 804 53 936 96097 102 73 95 424 695 96 706 855 81 963 97074 136 38 56 211 87 359 492 99 611 809 67 84 98170 219 91 305 439 69 557 756 867 99066 259 315 478 545 46 81 954 69.



Koncesjonowane Kursy Kierowców Samochodowych

W. WOJNA i S. SIEPRAWSKI

Łódź, Piotrkowska 111, tel. 49-11.

Najnowocześniejszy ułatwiony system nauczenia przy pomocy podwójnej kierownicy. (Patrz szczegóły w afiszach). Szkoła zaopatrzona licznie w najnowsze modele i przekroje. Warsztaty i garaże na miejscu. Zapisy przyjmuje kancelaria kursów od 9-20

Orzeczenie techniczne. Porady fachowe.

ZAWIADOMIENIE.

W PIERWSZORZĘDNYM ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM DAMSKIM I MĘSKIM

M. KUPKI, POŁUDNIOWA 12.



CENY ZOSTAŁY OBNIŻONE:

Salon damski:	Salon męski:
Strzyżenie Pań Zł. 0.80	Golenie gr. 40
Strzyżenie uczonec Zł. 0.60	Strzyżenie 80
Wodna ondulacja	„ chłopców 50
od Zł. 1.-	Mycie głowy 50
Mycie głowy wraz z elek.	Elektr. masaż 50
suszeniem włosów Zł. 1.-	Manicure 70

Salon damski prowadzony jest przez znanego fachowca p. FRANCISZKA, b. pracownika f. RADOSZYCKI.

Na raty od 5 zł. tygodniowo!

Garderobę męską, damską, Obuwie, bieliznę wszelką, Kołdry, oraz różne towary. — Ceny konkurencyjne. — Jedyne najtańsze źródło zakupu

„DOMRAT”, Zawadzka 7.

ZAGINEŁA SUKA

DOBERMAN

8-miesięczna czarna „Nina”, z długimi uszami. Odprowadzić lub powiadomić za nagrodą — Benikowski, Kopernika 49, tel. 73-93.

WIELKI PRZEDSIWIĄTECZNY

wybór OBRAZÓW

religijnych i rodzajowych
OTZ LUSTRA i opt w PORTRETÓW
Własna pracownia RAM wykonywa zamówienia natychmiast.
A. Przybycin, Łódź,
Konstantynowska 32 róg Gdańskiej
Na żądanie NA RATY!

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauk handlu, prawa, kalfografji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

ŻYCIE płciowe! Dziesięć cennych, pożytecznych ksząłek tylko pięć złotych.

Doktor Müller: „Najnowszy lekarz do mowy”. Doktor Braun: „Samogwałt męczyzn - kobiet”. Doktor Gelsen: „Hygiena miodowych miesięcy”. Doktor Surblet: „Sekretne sposoby małżeńskie”. Doktor Korabiewicz: „Choroby weneryczne, uleczalne syfilisy”. Jeszcze pięć innych ciekawych, pożytecznych ksząłek tylko pięć złotych. Wysyłamy za gotówkę, lub zaliczką pocztową. Na wydanki załączamy jeden złoty 50 gr. (można w znaczkach pocztowych). Warszawa, Redakcja „Swit”, Nowowiejska 32.

BEZINTERESOWNIE! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna”, skrzynka pocztowa 571. Załączyc znaczek pocztowy na przesyłkę.

W PODDĘBINIE urocze letnisko, Willa Bella do wynajęcia. Lokale jedno i dwu pokojowe z kuchnią i ładne wspaniałe, wszelkie wygody, pokoje umeblowane, własny las górzysty, sucha miejscowość, także nadaje się na pensjonat z urzędzeniem. Informacje: Piotrkowska 92, m. 85.

JEZYKA polskiego szybko wyczą student wyższego semestru Starszych specjalną skróconą metodą Gdańska 23, m. 2, front, I piętro.

KRAJOWA wytwórnia chustek malowanych i artystycznie haftowanych poleca chustki od 25 zł. apaszki — 5. Sienkiewicza Nr 25, m. 37.

BRYCZKE jednokonna, używana kupię Władem 56 Lipowa 10, m. 3. 28

Dr. med. Niewiański

specjalista chorób skórnych i wenerycznych przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8-10 i od 5-9.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Doktor Wołkowicki

Cegielniana 25
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8-10, 12-2 i 4-8 w niedzielę i święta 9-1

Dr. S. Lewkowicz

Chor. skórne weneryczne i płciowe
Konstantynowska 12.
Tel. 55-52
Przyjmuje od 10-1 od 8-8. Dla pań od 4-5.
Dla niemożnych CENY LECZNIC

Dr. med. Z. PINCZEWSKA

położnictwo i choroby kobiece.
Cegielniana 8
Przyjmuje od 3-4.

Lekarz-dentysta F. HOROWICZ

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 7-7



W dniu dzisiejszym

zjazd komisji sportowych automobilklubów z całej Polski

Jak się „Express Wieczorny” dowiaduje, w dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi zjazd komisji sportowych wszystkich automobilistów Polski. Spodziewany jest bardzo liczny udział delegatów. Obrady trwać będą przez cały dzień dzisiejszy.

Górnośląski Ruch występować będzie w sezonie bieżącym w następującym składzie: Kremer, Kusz, Katzy, Kielbasa, Gąsior, Szmura, Kaluza, Frost, Peterek, Sobota, Buchwald.

Ł. K. S. — G. M. C. A. 6:4

Onegdajsze spotkanie o mistrzostwo ping-pongowe Łodzi

W dniu onegdajszym odbyło się b. interesujące spotkanie o mistrzostwo ping-pongowe Łodzi między Ł. K. S. a Y.M.C.A. I (dział chłopców). Zastufone zwycięstwo w stosunku 6:4 odniósł Ł. K. S., którego poszczególne zawodnicy grali o wiele lepiej, aniżeli na zawodach z Hasmona.

Wyniki poszczególnych partji przedstawiają się następująco:
Feja — Adolf 23:21, 19:21 — 1:1
Brzeski — Kettner H. 17:21, 21:19 — 1:1.

Cromski — „Marcelli” 22:20, 21:15 — 2:0.

Stollenwerk — Zwierzynski 16:21, 20:22 — 0:2.

Kościński — Brendel 21:11, 21:16 — 2:0.

Do najładniejszych należały spotkania Feja — Adolf i Stollenwerk — Zwierzynski. Zwłaszcza gra Stollenwera wzbudziła ogólne uznanie. Kierował meczem p. Feinmesser.

Polska — Włochy

Międzypaństwowy mecz futbolowy

Jak się dowiadujemy w dniu 7 kwietnia rozegrany ma być w Katowicach międzypaństwowy mecz Polska — Włochy rezerwowe, ewentualnie Medjolan — Katowice.

Mecz taki byłby nieprzeciętnym wydarzeniem w historii naszego piłkarstwa. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zapadnąć w najbliższych dniach.

Po 6 wyjazdów

mają Turyci i Ł. K. S. w pierwszej rundzie

Kalendarzyk pierwszej połowy gier ligowych według ilości meczów wyjazdowych i miejscowych, przedstawia się dla poszczególnych drużyn jak następuje: Po sześć meczów u siebie i wyjazdowych mają drużyny Turystów, Ł.K.S.-u Polonii, Ruchu i Warty, która zresztą wyjeżdża tylko 4 razy, gdyż rozgrywa dwukrotnie po dwa mecze w Krakowie i Lwowie. Po 7 meczów miejscowych i 5 zamiejscowych mają Legia, Cracovia, Pogoń, Warszawianka i Garbarnia. Najwięcej bo 7 razy wyjechać musi IFK. — grając tylko 5 razy w Katowicach. Przeciwny rekord najmniejszej liczby meczów wyjazdowych przypadł w udziale Czarnym, którzy 9-iorotnie gościć będą u siebie obecne drużyny. Wreszcie Wisła wyjeżdża 4 razy, a w Krakowie rozegra 8 meczów, co daje jej niemal gwarancję prowadzenia w pierwszej rundzie gier.

Przed finałem o puchar angielski

W dniu dzisiejszym wyeliminowani zostaną finaliści

Pierwsze mecze o angielski cup rozpoczęły się w r. 1878

Jeśli zapytamy Anglika, jakie jest najwazniejsze wydarzenie sportowe świata odpowie bez wahania: finał pucharu angielskiego.

W kraju tak usportowionym jak Anglia, gdzie sportem zajmuje się każdy od lorda do robotnika od dziecka do starca owo wydarzenie piłkarskie musi mieć ogromne znaczenie.

Finał pucharu ścina rzeczywiście niezwykłych gości. Król, królowa ich synowie — książę Walij i Yorku, ministrowie i posłowie są niemal zawsze obecni.

Tak jak do dobrego tonu należy przybycie na regaty w Henley, na mistrzostwa cricketa lub golfa, tak oznaka przynależności do najwyższych sfer jest obserwowanie z łóż zmagania się 22 zawodników w walce o skromny puchar wartości co najwyżej 1000 zł.

Piłka nożna, ulubieniec szarych mas robotniczych z przedmieść fabrycznych Anglii, w tym jednym wypadku zyskuje przywileje sportu arystokratycznego.

Ilu ludzi obserwuje ów sensacyjny mecz? 100,000 lub 150,000. Tyle tłumów może pomieścić widowia.

Więcej tylko w tym wypadku, gdy pod naporem tłumy łaknącego na szereg tygodni przedtem biletów — pękają bramy, jak to miało miejsce w r. 1925.

Zaczęła się ta walka skromnie, ale dawno. W r. 1878 15 klubów angielskich ufundowało ów puchar. Finał rozegrał się wobec 500 widzów. Zwyciężyła wówczas drużyna Wanderers.

W r. 1882 Blackburn Rovers, zdobył dzięki trzykrotnemu kolejnemu sukcesowi puchar na własność. Ofiarował go jednak wspaniałomyślnie Związkowi pod warunkiem, że walka o niego trwać będzie po wieczne czasy.

W r. 1895 puchar został skradziony z wystawy jubilerskiej i nigdy się już nie odnalazł. Sporządzono więc dokładną kopję.

Dziś walczy o niego 600 klubów. Najczęstszym wynikiem jest 1:0. bo drużyna która zdobędzie pierwszą bramkę pragnie jedynie zachować ten wynik i ogranicza się do defenzywy.

Największym cyrowo rezultatem było zwycięstwo Bury nad Derby County w r. 1903 w stosunku 6:0. Bohaterami pucharu są dwie drużyny Aston Villa i Blackburn Rovers.

Zeszłoroczne zwycięstwo Blackburnu przechyliło szalę sławy na jego korzyść. Zazwyczaj po meczu król angielski gratuluje osobście zwycięzcom podając każdemu rękę. Burmistrz miasta wydaje na ich cześć obiady.

Stają się oni bohaterami rodziny, gminy nawet miasta. Nie na Jtugo jednak.

Po roku bowiem meublagana kolej losu pozbawiła ich najczęściej wywalczonej sławy, oddając zaszczytne trofeum w ręce tego, którego nerwy, mięśnie lepiej wytrzymały w bojach danego roku. W tegorocznych rozgrywkach o puchar angielski pozostały jeszcze do rozegrania spotkania półfinałowe i finałowe.

A więc w dniu dzisiejszym walczyć będą ze sobą Portsmouth — Aston Villa i Bolton Wanderers — Huddersfield.

O ile w pierwszym wypadku zwycięstwo Aston Villa nie ulega niemal kwestji o tyle w drugim wypadku trudno przewidzieć której z drużyn uda się zakwalifikować do finału.

Według wszelkich przypuszczeń do finału, który rozegrany zostanie w słynnym stadionie w Wembley staną zespoły Huddersfield Aston Villa.

Charakterystycznym jest, że Lilety wstępu na angielskie „derby” zostały już dawno wysprzedane.

Echa skandalu bokserskiego

wywołanego na zawodach o mistrzostwo Warszawy

Podczas bokserskich mistrzostw Warszawy zaszedł fakt, który zdów potwierdza liczne głosy, że stołeczni pięściarze mimo niezaprzeczonych walorów sportowych znacznie ustępują swym kolegom z „prowincji” pod względem wyrobienia organizacyjnego. Fakt powyższy, który miał miejsce w czasie rozgrywek bokserskich o mistrzostwo Warszawy przedstawia się następująco. W drugim dniu zawodów na 15 minut przed rozpoczęciem walk finałowych zawodnicy Varsovii oświadczyli, że wycofują się z mistrzostw. Powodem miał być niesłuszny jakoby wyrok walki w walce piórkowej, która jak wiadomo zakończyła się klęską harcerza (członka Varsovji). Kierownicy Varsovji chwycili się tego pretekstu, by ustąpić z piacu, na którym według wszelkich przypuszczeń z-

staliby pokonani nie tylko w wadze piórkowej! Sprawa skandalicznego zachowania się Varsovji zajął się Zarząd W.O.Z.B., który po krótkiej i rzeczowej dyskusji wydał następujący wyrok: sekcja bokserska Varsovji zostaje dyskwalifikowana na 3 miesiące, kierownictwo zaś na jeden rok. Warto dodać, że kierownikiem sekcji bokserskiej Varsovji jest p. Cendrowski, znany pięściarz stołeczny, który dzięki uchwałę Zarządu W.O.Z.B. został odseparowany od czynnego życia sportowego na przeciąg 12 miesięcy. Stanowisko Zarządu W.O.Z.B. uważać należy za zupełnie słuszne. Raz wreszcie trzeba skończyć z wszelkimi odrohami, mogącymi w konsekwencji przynieść nieobliczalne straty stołeczemu sportowi bokserskiemu.

Wędrowki „Expressu” po klubach

R.K.S. „Widzew” buduje boisko i ma wspaniałe widoki na „nadchodzący sezon”

oświadczył naszemu współpracownikowi prezes klubu p. Seweryn Malinowski

W związku z rozpoczynającym się sezonem „Expressu Wieczorny” rozpoczyna wędrowki po klubach. Informować będziemy szeroki ogół o zamierzeniach i planach na najbliższą przyszłość poszczególnych klubów, o zmianach personalnych w ich składach drużyn i t. d.

Na „pierwszy ogień” idzie robotniczy „Widzew”. W rozmowie z prezesem tego ruchliwego klubu p. Sewerynem Malinowskim dowiedzieliśmy się co następuje:

„Dzięki otrzymaniu od władz komunalnych subdyjumu — „Widzew” mógł znacznie rozszerzyć swoje pole działania w roku ubiegłym i bardzo żywy udział wziąć we wszelkich imprezach sportowych ogólnie — robotniczych. Jestem przeświadczony, że w roku bieżącym praca nasza wyda dobre rezultaty. W roku ubiegłym 49 zawodników „Widzewa” (koszykówka, siatkówka, lekkoatletyka, piłkarze) zostało zgłoszonych na zlot robotniczy okręgowy w Łodzi. Na zawody ogólnie-robotnicze w Warszawie w wrześniu ub. r. „Widzew” zgłosił 36 zawodników. Piłkarze przegrali do Skry, zwycięży natomiast drużyna koszykówki w

dobrym stosunku. W zawodach organizowanych przez Łódz. Rob. Sp. Kom. Okr. lekkoatletyki, koszykarze odnieśli bardzo ładne wyniki, piłkarze natomiast dzięki wystawieniu b. osłabionego składu przegrywają do TUR-a Łódź, pozbawiając się tytułu robotniczego mistrza piłkarskiego okręgu. W mistrzowskich rozgrywkach Łodzi (nie robotniczych) drużyna koszykówki zajęła 6-te miejsce, w piłkarskich — 5-te. Drużyna koszykówki i siatkówki była — poza Warszawą — w obozie nad Lindą na zawodach z YMCA, w Pabjanicach — „Kruschender” — piłkarska — w Zduńskiej Woli, Warszawie i Grudziądzu. W roku bieżącym program nasz będzie wcale obfity.

Długie zabiegi pozwoliły nam zdobyć teren na boisko. Otrzymaliśmy je na posesi widzewskim od Magistratu. Z ociepleniem się nastąpi gruntowna budowa, której gratisowo podjął się inż. Frontczak. Boisko to, ma być budowane siłami stowarzyszonych. Każdy musi dać — jak narazie — 10 godzin pracy, lub ekwiwalent zł. 50” — kończy nasz rozmówca.

Wojskowy Klub Sportowy

przed sezonem futbolowym

Wojskowy Klub Sportowy w Łodzi (WKS) pilnie przygotowuje się do sezonu piłkarskiego i zbliżających się spotkań o mistrzostwo. Wśród graczy W. K. S.-u, którzy wystąpią w bieżącym sezonie widujemy stare nazwiska jak: Hejman, Strauch, Bill, Kazimierzak, Szumlak, Hitek, Fryc, Klimczak, Wagnowski, Karczmarek i t. d. Prócz tego zespół W. K. S.-u zasilony został doskonałym Łuczakiem z Burzy pabjanickiej oraz posiada kilku nowych zawodników, którzy będą wypróbowani na początku tegorocznych rozgrywek.

Mecze futbolowe

Polski z Francją

Zarząd P.Z.P.N.-u prowadzi obecnie pertraktacje z Francuskim Zw. Piłki Nożnej, które pragnie rozegrać z Polską pierwszy mecz międzypaństwowy w dniu 17 maja w Paryżu. P.Z.P.N. zaś pragnie sprowadzić reprezentację Francji na 2 mecze do Polski: 2 czerwca w Poznaniu i 6 czerwca w Warszawie. Paryż — Warszawa. Terminy zostaną uwzględnione już w najbliższych dniach

Kronika zagraniczna

Bieg kolarski Medjolan — San Remo wygrał Binda.

Konkurs skoków narciarskich w Schwarzwald wygrał Glass (40,5 mtr.) przed Kaufmanem i Zoggiem.

W sześciocdniowym kolarskim biegu parami prowadzi para Faudet - Lonet przed Grassin - Richli i Girardengo - Linari.

15 narodów

w zapaśniczych mistrzostwach Europy

W zapaśniczych mistrzostwach Europy w Dortmundzie w dniu 4 kwietnia (do 7 kwietnia) weźmie udział 75 uczestników z 15 narodów. Największe szanse posiadają Niemcy, Szwedzi, Finowie, Estończycy, Węgrzy, Duńczycy, Norwegowie, Austriacy i Czesi. Polska wysła również kilku zawodników.

Broadway--najruchliwsze miejsce na kuli ziemskiej



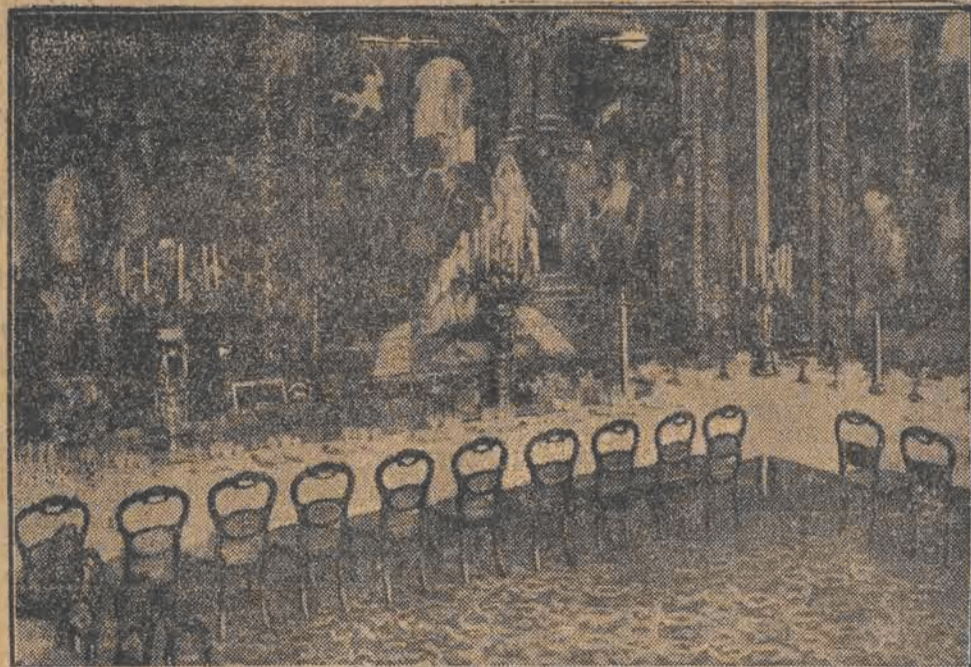
Na Broadway w New-Yorku, w najruchliwszym miejscu pod słońcem, wprowadzono nowy system ruchu ulicznego. Fotografia powyższa wyjaśnia, na czym system ten polega.

Wiosenny rozlew Elby



Rzeka Elba wystąpiła z brzegów, zalewając nadmiarem swych wód ogromne połacie ziemi.

Oficjalne śniadanie w Watykanie



Po raz pierwszy od roku 1870 wydane zostało w Watykanie oficjalne śniadanie dla przedstawicieli obcych państw, zaakredytowanych przy Watykanie. Odbyło się ono w pięknej sali „Parlamentowej”, uwidocznionej na naszym zdjęciu.

Prenumerata: W Łodzi 400 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie.
Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.

Telefony redakcji 27-24, 38-43, 38-44

Telefon administracji 22-14. — — — —

Godziny przyjęć redakcji 6—

po poł. Rekopisów niezamówio-

nych nie zwraca się — — —

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)

W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za

miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze

zł. 1 20, poszuk. pracy 10 groszy.